Rok IV. Warszawa, 15 lipca 1929 r. № 2.

WIADOMOŚCI RYBACKIE

:-: :-: :-: ORGAN TOW. RYBACKIEGO W WARSZAWIE :-: :-: :-:

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, UL. PUŁAWSKA 83 m. 7.
Redakcja i administracja czynna codziennie, oprócz niedziel i świąt,
od godziny 10-ej rano do 2-ej po poł.
REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA.

W JEDNOŚCI — SIŁA!

Dziesięciolecie i rocznica.

W dniu 29 czerwca r. b., w dzień św. Piotra i Pawła, upłynęło lat dziesięć, jak poraz pierwszy w dniu 29 czerwca 1919 roku zebrali się rybacy do Włocławka z okolicznych rzek i jezior na obrady swoje, poprzedzone uroczystą mszą św. w kościele farnym, odprawioną przed ołtarzem dawnego bractwa rybackiego, założonego przed trzystu laty przez ks. biskupa Rozrażeskiego, pasterza djecezji gnieźnieńsko - kujawskiej, a zamkniętego przez rząd rosyjski w r. 1870.

W dniu więc tego zebrania upływało akurat lat 300, jak to zniesione bractewko powołane zostało do życia dla chwały Bożej, pożytku ojczyzny i poprawy bytu rybaków, a zbliżało się lat czterdzieści, jak rybacy pozbawieni tego zrzeszenia przez rząd rosyjski, wyzuci z praw wieczystych do wody, które nadali im swego czasu królowie polscy, biskupi i przełożeni klasztorów, zostali rozproszkowani, rozbici i zdani na łaskę i niełaskę poszczególnych właścicieli rybołówstw, zazdrośnie i często chciwie strzegących swoich praw właściciela i wynajemcy.

W takich warunkach stan rybacki, ten dawny, wykwalifikowany i wychowany w twardej szkole cechów i bractw, zwarty i zcementowany silnie ze sobą, dzierżący swą władzę nietylko na wodzie, ale i na rynku handlu rybnego, przestał istnieć i na jego miejsce spłynęła falanga rozpasanego kłusownictwa, nie szanującego cudzej własności, ani nic, co było przyjęte i uświęcone tradycją wiekową cechów i bractw w Polsce.

Ci rybacy, którzy z obrzydzeniem i ze zgrozą patrzyli na to barbarzyństwo w gospodarce wód krajowych, stali bezradni wobec tego wszystkiego, co się działo i, wspominając czasy lepsze, kołatali się na tej lub innej dzierżawie, tracąc zupełnie nadzieję poprawy swego bytu.

Na taki stan przygnębienia wpływała silnie ta jeszcze okoliczność, że gospodarka rybna u nas była stale lekceważona przez obcą, wrogą nam

administrację państwową i centralną władzę w Petersburgu, zaś czynniki te troszczyły się głównie: pierwsze o to, aby jaknajwięcej ryb przywożono z Rosji na rynki zbytu w kraju zabranym, a drugie, do spotęgowania produkcji u siebie wewnątrz kraju, tworząc dla rybołówstw swoich osobny departament przy jednym z ministerstw, zakładając do tego instytuty naukowe i wysyłając specjalne ekspedycje naukowe na te i inne swoje rybołówstwa.

Nasze przestrzenie wodne, w b. Królestwie, obejmujące conajmniej do stu tysięcy hektarów różnych wód, były pozbawione tej opieki. Upadały więc też i ginęły dla ogólnego dobra gospodarki krajowej. Za tem szła zupełna zagłada stanu rybackiego, który ongi stanowił jedną ze składowych części silnego mieszczaństwa polskiego i jego znaczenia oraz bogactwa.

To też, gdy Polska odzyskała swoją wolność i niepodległość, rozległo się hasło odrodzenia naszego stanu rybackiego i odnowienia gospodarki rybnej w formach i na zasadach współczesnych. Powstało też pierwsze Tow. Rybackie wód Kujawsko - kaliskich z siedzibą we Włocławku w r. 1919 a później Tow. Rybackie w Warszawie w 1923 r. Te dwie organizacje weszły z temi hasłami w rzeszę rybactwa i urzeczywistniały w miarę sił i środków swój program w tym zakresie. Szerokie koła rybactwa żywo przyjęły ten program, skupiając się w tych organizacjach, jednak praca w urzeczywistnienie zamiarów szła opornie i powoli z różnych powodów, nie z winy zaś tych Towarzystw.

Ustawodawstwo rybackie.

Na pierwszym miejscu postawiono sprawę ustawodawstwa rybackiego, które już zapowiedziane było w kodeksie cywilnym Napoleona I dla b. Księstwa Warszawskiego Tow. Rybackie Wód Kujawsko-kaliskich, łącznie z Tow. Rybackiem na Wielkie Księstwo Poznańskie poczęły zabiegać u władz państwowych w odrodzonej Polsce o utworzenie wydziału rybackiego przy ówczesnym ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych i wydanie ustawy rybackiej dla ziem b. zaboru rosyjskiego.

To też Sejm ustawodawczy w dn. 2 sierpnia 1919 r. wezwał rząd do przestrzegania istniejących ustaw i przepisów karnych oraz do wydania jaknajśpieszniej tymczasowej ustawy, chroniącej rybołówstwo: przy wydzierżawianiu poszczególnych rewirów winni być uwzględnieni przedewszystkiem zawodowi rybacy, oraz ich związki, cechy, towarzystwa i spółki; dla kierowania ochroną ryb winien być natychmiast zorganizowany inspektorat rybacki; do przedłożenia ustawy o ochronie rybołóstwa, jednolitej dla całego państwa, dającej jednak województwom możność uwzględnienia pewnych terytorjalnych odrębności; do popierania instytucji, które naukowo zajmują się podniesieniem hodowli ryb i raków, oraz zwalczaniem ich chorób; do popierania wszelkich instytucji i osób, które dążą do rozpowszechnienia hodowli ryb i raków oraz do zakładania stawów i gospodarstw rybnych. Prace takie winny być w całym kraju przeprowadzozne planowo i pod nadzorem fachowców.

Uchwała ta miała doniosłe i pierwszorzędne znaczenie dla życia rybackiego. Chodziło tylko o to, aby to, co było w niej uchwalone, zostało wprowadzone w życie.

Nadal pozostała ciężka i wysoce trudna praca w organizacjach rybackich, aby sprostały w zadaniach, jakie sobie wytknęły na drodze do podniesienia gospodarki rybnej i jej kultury, a ogółowi rybackiemu służyły pomocą do poprawy swego bytu.

Pełniejsza praca nad tem nietylko zależy głównie od wprowadzenia samej ustawy rybackiej, ale w nie mniejszym stopniu od większego zainteresowania się szerokiego ogółu rybackiemi organizacjami, od wpisywania się w liczbę ich członków i trwałego i mocnego popierania tych usiłowań i prac, jakie one prowadzą. Bo w jedności to siła, a bez niej trudno myśleć o lepszej przyszłości dla siebie i dla swych dzieci.

M. Kaczanowski.

NOWE ODDZIAŁY TOW. RYBACKIEGO W WARSZAWIE.

GÓRA KALWARJA.

W dniu 9 marca r. b. odbył się zjazd rybaków w Górze Kalwarji, pracujących na rzekach: Wiśle i Pilicy. Na zebrenie to przybyło zgórą 40 osób. Celem zebrania było utworzenie oddziału Tow. Rybackiego w Warszawie. Po odczytaniu i wyjaśnieniu Statutu Tow. Rybackiego w Warszawie, postanowiono utworzyć oddział Tow. Rybackiego w Warszawie z siedzibą w Górze Kalwarji. Do zarządu Oddziału wybrano jednogłośnie osoby następujące: na prezesa p. Bolesława Zembrzuskiego, na skarbnika p. Antoniego Markowskiego i na sekretarza p. Franciszka Wiśniewskiego. Do Komisji Rewizyjnej powołano pp.: Władysława Kuśmierskiego, Bolesława Alte-Wengiera i Jana Siekierzyńskiego.

Uchwalono przytem utworzyć składnicę sieci, do której prowadzenia upoważniono p. Antoniego Markowskiego.

ZAKROCZYM.

W dniu 10 marca odbyło się liczne zebranie rybaków w Zakroczymiu, pracujących na rzekach: Wiśle i Narwi. Zebraniu temu przewodniczył p. Stanisław Dębski, naczelnik straży ogniowej, sekretarzował p. Alfred Kubicki. Sprawy zagadnień gospodarki rybnej, potrzeb rybaków, a w tym względzie organizacji rybackiej, któraby broniła interesów zawodowych rybaka, zreferował p. Mieczysław Kaczanowski. Po ożywionej dyskusji, w sprawach poruszonych przez referenta, postanowiono utworzyć Oddział Tow. Rybackiego w Warszawie. Na prezesa zarządu wybrano jednogłośnie p. Stanisława Dębskiego, na skarbnika p. Roberta Nagielskiego, na sekretarza p. Ludwika Górskiego; na zastępcę prezesa p. Roberta Nagielskiego. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Antoniego Kowalskiego ze wsi Mochty, Antoniego Kowalskiego ze wsi Wólka Przedrzewska i Piotra Makowskiego.

Po ukonstytuowaniu się władz Oddziału zabrał głos p. Czesław Rębalski, który zreferował sprawy utworzenia Oddziału składnicy sieci i Kasy członków Tow. Rybackiego w Warszawie. Zebrani uchwalili jedno-

głośnie powołać niezwłocznie do życia oddział składnicy sieci w Zakroczymiu. Co zaś do Kasy, to zorganizowaniem jej zajmie się Zarząd Tow. Rybackiego w Warszawie w porozumieniu z Zarządem Oddziału.

DŁUSK.

W dniu 2 marca r. b. odbyło się walne zgromadzenie członków Oddziału Tow. Rybackiego w Dłusku pod przewodnictwem prezesa zarządu p. Andrzeja Łukasiewicza. Protokół zebrania prowadził sekretarz Oddziału p. Jan Malinowski.

W szeregu uchwał, w zakresie obrony praw stanu rybackiego i przeciwstawienia się rabunkowi rybostanu przez kłusowników na rzece Warcie, której tereny wydzierżawiają członkowie Oddziału w Dłusku, uchwalono zarybienie rzeki Warty odpowiedniemi gatunkami ryb, ochronę jej w czasie tarła co do poszczególnych jej gatunków ryb, domagając się zakazu poławiania węgorza sznurami, jako narzędziem, niszczącem bardzo wiele ryb, obok tego, szczególniej świeży wylęg.

Z MŁYNKOWA.

W dniu 16 marca r b. we wsi Młynkowie, nad rzeką Wisłą, w okolicy Dęblina, odbyło się zebranie rybaków z wiosek okolicznych, na którem postanowiono utworzyć Oddział Tow. Rybackiego w Warszawie i składnicę sieci.

Po dłuższej i ożywionej dyskusji w zakresie zadań Oddziału Tow. i składnicy, wybrano zarząd w składzie następującym: prezes p. Józef Pluciński, skarbnik p. Kazimierz Filipowicz i sekretarz p. Wincenty Krawczyk. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Jana Markowskiego, Józefa Bernatka i Antoniego Górę.

Z PUŁAW.

Bardzo liczne zebranie rybaków z okolic: Puław, Góry Puławskiej, Wólki Profeckiej, Jaroszyna i Łęka, odbyło się w dniu 17 marca r. b. pod przewodnictwem p. Jana Opani, miejscowego rybaka.

Na zebranie to przybył p. M. Kaczanowski i p. Czesław Rębalski. Po przemówieniach o zadaniach Tow. Rybackiego i jego roli w życiu rybackiem, jako organizacji społeczno - gospodarczej, oraz po ożywionej dyskusji na ten temat, postanowiono utworzyć oddział Tow. Rybackiego w Puławach i składnicę sieci.

Do zarządu powołano rybaków następujących: p. Jana Opanię na prezesa, p. Stanisława Kisiela na sekretarza i p. Ignacego Górskiego na skarbnika.

ZAPISKI.

Naogół wszyscy rybacy narzekają na słabe odłowy ryb w jeziorach i rzekach. Są to skutki tegorocznej, ciężkiej zimy, która dała się silnie wszystkim we znaki. Stan też rybaków, pod względem materjalnym jest okropny. Do tego jeszcze przyczynia się rozwielmożnione kłusownictwo i brak wszelkich rygorów prawnych, ochraniających rybostan od znieszczenia i dewastacji. Na rynku też jest ryba w wysokiej cenie i wykorzystują tę okoliczność kupcy, sprowadzając ryby z zagranicy.

W ostatnich tygodniach ceny za ryby były następujące w detalu, za kg.:

	Warszawa	Łódź	Poznań	Częstochowa	Katowice
Karpie żywe	7.—	7.—	—	6.—	8.—
Liny śnięte	4.50	4.30	3.60	5.50	7.—
Sandacze śnięte	6.—	5.30	7.—	4.50	7.—
Szczupaki „	5.—	4.40	5.60	6.50	7.50
Leszcze „	5.—	4.—	2.80	4.20	—
Karasie „	4.50	4.50	—	5.—	—
Węgorze żywe	—	5.50	6 40	—	8.—
Łososie śnięte	6.—	6.—	—	—	—
Jesiotry „	—	—	—	—	—
Sumy „	—	2.20	—	—	—
Okonie „	3 50	2.50	—	5.50	—
Płoć średnia śnięta	3 —	2.40	3.20	4.—	2.40
„ drobna „	—	1.50	1.60	2.30	2.—

MIESIĘCZNIK „RYBA".

Ukazał się numer czerwcowy miesięcznika „Ryba", redagowany przez p. Józefa Borowika. Świetne to wydawnictwo, poświęcone zagadnieniom praktycznego rybactwa oraz propagandzie spożycia ryb, zawiera w pomienionym numerze doskonały artykuł p. t. „Rybactwo na P. W. K.", pióra J. Borowika. Z kolei idą interesujące artykuły: A. Liczkowskiego — Z przeszłości smażarni ryb; P. Florentyny — Trzy sposoby przyrządzania dorsza; A. Hryniewickiego — Wartość rynkowa flonder. W. K. — Import ryb świeżych przez port helski; Fr. Lubeckiego — O pomoc państwową dla rybactwa morskiego. W pozostałej części numeru znajdują się porady i odgłosy z potrzeb i zagadnień w rybactwie i obfity materjał, odnoszący się do cen ryb na rynku. W tekście podane są ilustracje: jedna z nich przedstawia suszenie flonder na Helu, druga: statek dozorczy „Gazda". Adres redakcji i administracji tego pisma: Bydgoszcz, ul. Nowy Rynek 8. Prenumerata kwartalnie wynosi zł. 4.

BROSZURA DR. MICHAŁA SIEDLECKIEGO.

Profesor dr. Michał Siedlecki, napisał bardzo interesującą pracę p. t. „Naukowe podstawy racjonalnej gospodarki rybackiej na morzu", wydaną przez czasopismo „Ryba". Praca ta wzbogaca szczupłą literaturę, poświęconą sprawie naszego rybactwa morskiego.

ZA ZATRUCIE RYB.

Działo to się nie u nas, lecz we Francji, w miejscowości Brécy na jesieni r. ub. Dystylator z tego miasteczka wpuścił do jeziora i rzeki około 400 metrów kubicznych odpadków fabrycznych. Straż leśna i rybacka stwierdziła niezwłocznie, że na przestrzeni kilkunastu kilometrów znaleziono kilka tysięcy kilogramów śniętych ryb. Sprawa toczyła się długo. Dyrektor fabryki bronił się tem, że woda zerwała tamę, że on odpadki rzucał do wody, zabezpieczonej tamą, która potem się dopiero zerwała i t. d.

W trakcie sprawy dozorca rybołóstwa stwierdził, że w rzeczce, na przestrzeni 21 kilometrów wszystkie ryby posnęły, mimanowicie cenne łososie, pstrągi, szczupaki i liny. Zbadano również tamę, przyczem stwierdzono, że jest niedostateczna i nie chroni wody od zatrucia, ponieważ szkodliwe odpadki fabryczne przenikają przez nasyp ziemny do wody, skutkiem czego ryby ulegają masowym zatruciom.

Wówczas sprawa oparła się o sąd cywilny w miasteczku Coutances, który dn. 5 lutego 1929 roku wydał wyrok, mocą którego dyrektor fabryki skazany został: na miesiąc więzienia (z odroczeniem terminu kary) i 100 fr. za przekroczenie ustawy o porządku ;na 100 tys. franków odszkodowania na rzecz Związku Rybackiego w Avranchin; na wpuszczenie do rzeki La - Sée 3000 pstrągów 4 letnich, 300 pstrągów 3 letnich, 5000 pstrągów dwuletnich, 10.000 zarybka rocznego i milj. zarybka trzymiesięcznego. W razie niespełnienia wyroku, dyrektor zapłaci 300 tysięcy franków odszkodowania na rzecz tegoż Związku rybackiego w Avranchin.

Podajemy to dla charakterystyki, jak jest gdzieindziej, gdzie istnieje silna, na prawie oparta, obrona interesów rybackich.

PSTRĄG OLBRZYMI.

W jednem z jezior, w okolicach Berlina, złowiono pstrąga, ważącego 45 kg. o długości 95 centymetrów.

Wspaniały ten okaz nabyło natychmiast akwarjum ogrodu zoologicznego w Berlinie.

POŁÓW JESIOTRÓW

Jeden z rybaków na Wiśle w okolicy Dziekanowa koło Warszawy złowił w końcu czerwca jesiotra wagi 130 kg. Następnie w pobliżu Zakroczymia rybacy złowili cztery jesiotry wagi ogólnej 900 kg.

INSPEKTOR RYBACTWA.

Został powołany Inspektorat Rybactwa dla Urzędów Wojewódzkich: Białostockiego, Kieleckiego, Lubelskiego, Łódzkiego i Warszawskiego, z siedzibą urzędowania w Warszawskim Urzędzie Wojewódzkim — Warszawa — Aleje Ujazdowskie Nr. 5. Inspektorem jest p. J. Mackiewicz.

Z POL. TOW. ZOOTECHNICZNEGO.

Polskie T-wo Zootechniczne powiadamia niniejszem, że Sekretarjat Generalny P. T. Z. mieści się w Warszawie, ul. Widok 3 m. 14, tel. 84-56. Godziny przyjęć 9 — 15, w sobotę 9 — 13. Konto P. K. O. Warszawa 6476.

Prezesem P. T. Z. jest prof. Dr. Karol Halsburg, wice-prezesami: prof. Dr. Jan Sosnowski, Dr. Henryk Malarski i prof. Roman Prawocheński. Dyrektorem P. T. Z. Tadeusz Adam Rysiakiewicz.

P. T. Z. posiada Sekcję zakładów doświadczalnych zwierzęcych i Sekcję rybacką; ponadto przy P. T. Z. mieści się Komitet dla spraw owczarstwa, stanowiący organ opinjodawczy, zainicjowany przez Ministerstwo Rolnictwa dla wszelkich spraw, związanych z intensyfikacją krajowej hodowli owiec.

Prasowemi organami P. T. Z. są: „Przegląd Hodowlany" i „Archiwum Hydrobiologji i Rybactwa".

Zgłoszenia na członków P. T. Z., któremi mogą być osoby pracujące na polu produkcji zwierzęcej lub nią się interesujące, przyjmują Koła miejscowe, mieszczące się w miastach uniwersyteckich, oraz Sekretarjat Generalny P. T. Z. w Warszawie. Stowarzyszenia lub organizacje samorządowe mogą być członkami wspierającymi. Członkowie zwyczajni opłacają jednorazowo składkę roczną w pierwszym kwartale roku akademickiego w wysokości zł. 12. Stowarzyszenia obejmujące swą działalnością obszar nie większy jak powiat, opłacają roczną składkę w wysokości zł. 50, lub jednorazowo zł. 1000; inne stowarzyszenia i organizacje samorządowe opłacają rocznie zł. 100, lub jednorazowo zł. 2000.

P. T. Z. pozostaje w stałym kontakcie z analogicznemi zrzeszeniami zagranicznemi, oraz utrzymuje kontakt z najwybitniejszemi przedstawicielami teorji i praktyki hodowli zwierząt gospodarskich.

WŁADZE TOWARZYSTWA RYBACKIEGO W W-WIE.

Na Walnem Zgromadzeniu w dn. 25 maja r. b. Zarząd ukonstytuował się w następującym składzie:

p. Czesław Rębalski, przewodniczący,
p. Piotr Olewiński,
p. Stefan Boguszewski,
p. Wincenty Koziński,
p. Henryk Chlipalski,
p. Władysław Tomczak,
p. Walerjan Sosiński;

zastępcy:
p. Albin Sosnowski,
p. Franciszek Dużewicz,
p. Edmund Kobyliński.

W skład Komisji Rewiz. weszli
p. Jan Opania, p. Stanisław Kichler
p. Jerzy Korwin Wierzbicki;

zastępcy:
p. Emiljan Przyklęk,
p. L. Topolewski.

Redaktor: *M. Kaczanowski.* Wydawca: Tow. Rybackie w Warszawie.

Drukarnia Artystyczna, Nowy-Świat 47.